

# bliskie spotkania jej portret



**Żyj UCZCIWIE  
I Z RADOŚCIĄ  
MIMO WSZYSTKO**  
– to życiowa  
dewiza Anny  
Dymnej.



## ANNA DYMNA

Anioł z Krakowa – tak o niej mówią. Od pięciu lat prowadzi fundację „Mimo wszystko”. Zawsze łagodna, uśmiechnięta i cierpliwa, jest gospodynią programu telewizyjnego „Spotkajmy się” i współautorką Festiwalu Zaczarowanej Piosenki. W tej chwili buduje dwa ośrodki rehabilitacyjne dla niepełnosprawnych.

# Mam na

**W KOMEDII  
WSZECH CZA-  
SÓW „KOCHAJ  
ALBO RZUĆ”**  
grała Anię,  
wnuczkę Pawła-  
ka i Kargula  
(w tej roli Wła-  
dysław Hańcza  
na zdjęciu).



**„ZNACHOR”**  
– w tym filmie  
wcieliła się  
w postać Marysi,  
sieroty, która  
okazała się córką  
prof. Wilczura.



**NA SCENIE...** jestem szczęśliwa.  
**ZAWSZE STARAM SIĘ...** być lepsza.  
**PŁOTEK NA MÓJ TEMAT...** nigdy nie dementuję i nie zajmuję się nimi, bo szkoda na to czasu.  
**MOŻE TO ŚMIESZNE, ALE...** w szkole uwielbiałam matematykę.  
**NIE LUBIĘ KOBIEC, KTÓRE...** nie są dumne z tego, że są kobietami.  
**WOLAŁABYM...** żeby doba miała przynajmniej czterdzieści godzin.  
**NIE UMIALABYM ŻYĆ...** samotnie.  
**GDY BYŁAM DZIECKIEM...** byłam najszczęśliwszą istotą na świecie.  
**MAM SEBĄŚĆ DO...** moich kotów. O innych istotach nie piszę, bo mogą przeczytać i potem to niecznie wykorzystywać.  
**GOTOWANIE...** to przyjemność i sztuka.  
**BRĄKUJE MI...** czasu! Czasu! Czasu!  
**NIE UMIEM...** funkcjonować w atmosferze nienawiści.

**WIELKI ŚWIAT...** jest niezwykle!  
**PIENIĄDZE...** są potrzebne, bo mogą kogoś uratować. Niestety, mogą też zmienić człowieka.  
**PRAGNĘ...** być zawsze komuś potrzebna.  
**JEŚLI CHODZI O SEKS...** proszę porozmawiać o tym z kimś innym. To zbyt ważne sprawy i zbyt intymne, by mówić o tym ku ucieście publiczności.  
**IDEAŁEM MĘCZYZNY JEST DLA MNIE...** Nie lubię ideałów.  
**MAM NATURĘ...** kota. Moje koty Czacza i Harszysz myślą, że choć może nie mam takiego ładnego futerka i wąsów jak one, to jestem całkiem niezłą kocicą, godną zaufania i naprawdę zasłużyłam sobie dawno, by jeść z nimi myszy, normice, ryjówki i to wszystko, co mi w dowód pełnej akceptacji kładą u stóp.  
**PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA...** są pajęczyny.  
**MOI RODZICE...** są zawsze ze mną i mi pomagają, choć musieliśmy się rozstać... Na chwilę.

**Z MARTĄ TOMCZYŃSKĄ**  
z Tczewa, podczas występu w telewizyjnym programie „Szansa na sukces”.

**FINAL IV FESTIWALU ZACZAROWANEJ PIOSENKI.** Na zdjęciu oprócz Anny Dymnej, niepełnosprawna piosenkarka Anna Kobylecka i Maciej Stuhr.

**„SĄSIADKA JEST SZEFOWĄ KOTA, KTÓRY NA IMIĘ CZACZA MA”**  
– śpiewał Andrzej Sikorowski z grupy Pod Budą w „Czaczy dla sąsiadki”, piosence o Annie Dymnej.



# ture kота

**NIGDY...** nie używam słowa nigdy, bo już zauważyłam, jak czasem umie kłamać.

**NIE ZNOSZĘ...** głupiego narzekania, lenistwa i bezinteresownej nienawiści.

**WIERZĘ...** że marzenia się spełniają, że wiele zależy od nas i że naprawdę możemy zmieniać świat wokół siebie. Choćby uśmiechem.

**W TRUDNYCH CHWILACH...** zajmuję się kimś, kto ma jeszcze trudniej.

**ZAWSZE...** cieszę się, że zaczyna się nowy dzień.

**NIE MA NIC GORSZEGO...** niż samotność.

**MACIERZYŃSTWO...** to najpiękniejsza rola, jaką powierzył mi Największy Twórca i Reżyser, rola, która dała mi radość, spełnienie, pozwoliła wiele zrozumieć i nadała nowy sens mojemu życiu.

**KOCHAM...** życie.

**KIEDY JESTEM ZMĘCZONA...** nie mogę zasnąć i wtedy czytam wspaniałe książki.

**BOJĘ SIĘ...** mówić, czego się boję, żeby nie wywołać wilka z lasu.

**PLĄCZĘ...** w kinie, w teatrze, a najbardziej – czytając książki. Wstydzę się tych wzruszeń, ale trudno, ryczę nawet na bajkach dla dzieci.

**POCZUCIE HUMORU...** to wspaniała cecha, lekarstwo na stres i na ciemne chwile dnia.

**MYŚLĘ, ŻE BÓG...** to sens wszystkiego.

**ODDAŁABYM DUŻO ZA...** tydzień wolnego.

**DO FURII DOPROWADZA MNIE...** głupia zawiść.

**WOLNOŚĆ TO DLA MNIE...** otwarty umysł, serce, ciekawość życia, radość z poznawania nowego i nieznanego, tolerancja, odwaga w wypowiedaniu myśli i przekonaniu. Och, wolność to bardzo pojemna i piękna kraina.

**W TRUDNYCH MOMENTACH MÓWIĘ SOBIE...** „Rób swoje! Nie daj się!”.

**AUTOPORTRETY...** nie mam na razie czasu malować. Wciąż zbieram materiały i kolory do jego stworzenia.